

## REKORD POCZEKA

Z każdą godziną wyścigu coraz bardziej oczywiste stawało się, że wyśrubowany rekord ustanowiony przez „Wild Oats XI” w 2005 roku, a wynoszący 01;18;40;10 nie zostanie poprawiony. Tym bardziej że wokolicach Nowej Południowej Walii niemal cała flota skutecznie „zaparkowała”. Niepokonana w ostatnich latach ekipa „Wild Oats XI” mogła tylko walczyć o ustanowienie innego rekordu – piątego z rzędu zwycięstwa. To jednak nie było łatwe, bo rozpędzona „Alfa Romeo” nie zamierzała dzielić się sukcesem. A zwłaszcza że do wzięcia była pełna pula: zwycięstwo w czasie rzeczywistym i przeliczeniowym.

## „ALFA ROMEO” I „TWO TRUE”

Kiedy przewaga nowozelandzkiego kolosa sięgała już ponad 30 Mm nad goniącymi rywalami, na pokładzie „Alfy Romeo” zaczęto dzielić łupy. Należało dotrzeć na metę przed wszystkimi i z odpowiednią przewagą w przeliczeniu IRC. „Alfa Romeo” wpłynęła do Hobart po dwóch dniach i dziewięciu godzinach żeglugi. Do rekordu trasy zabrakło jej 15 godzin! Radość na mecie była jednak wielka, bo Crichton czekał na to zwycięstwo aż siedem lat. Drugi na mecie zameldował się „Wild Oats XI”, któremu nie udało się wygrać po raz piąty z rzędu. Trzeci był brytyjski „ICAP Leopard”. W środę, 30 grudnia, o godzinie 13.30 czasu lokalnego wyścig ukończył australijski 40-stopowy „Two True” (typ Beneteau First 40). Skiper jachtu Andrew Saies zamiast stawić się po odbiór nagrody za zwycięstwo w czasie przeliczeniowym, czyli prestiżowy Tattersall’s Cup, musiał czym prędzej

■ Neville Crichton właściciel i skiper „Alfy Romeo” z pucharem za zwycięstwo w czasie rzeczywistym



KURT ARRIGO/ROLEX/REGATTANEWS

pojawić się przed komisją protestową, która rozpoczęła rozpatrywanie protestu wniesionego przez Todda Leary z tasmańskiego jachtu „She’s the Culprit”. Sprawa dotyczyła sytuacji ze startu, kiedy to doszło do kolizji obu jachtów. Szczęśliwie dla Saiesa, komisja rozpatrzyła protest, nie znajdując winy australijskiej załogi.

## KLUB CZTERDZIESTU

W tych regatach każdy chce osiągnąć swój cel lub ustanowić rekord. Przed startem do 65. Regat Sydney Hobart Bruce Gould został powitany w ekskluzywnym gronie tych, którzy w tych regatach startowali już



DANIEL FORSTER/ROLEX/REGATTANEWS

■ „Alfa Romeo”, stustopowy supermaxi, prowadziła praktycznie od startu do mety

co najmniej czterdzieści razy. Tylko ośmiu żeglarzom udało się osiągnąć tę liczbę. Dla Goulda był to właśnie czterdziesty wyścig. Inni byli jeszcze lepsi. Dla Billa Ratcliffa na „Bear Necessity” był to 42. wyścig, Tony Ellis na „Ragamuffinie” żeglował po raz 43., a skiper tego samego jachtu Syd Fischer płynął po raz 41., ponadto może poszczycić się tym, że mając 82 lata, był najstarszym uczestnikiem tej floty. Skrupulatnie liczona jest liczba startów poszczególnych jachtów w regatach Sydney – Hobart. Rekordziści mogą się pochwalić liczbą 27, 25 i 23 startów. Ten wyścig jest, jak widać, rekordowy pod każdym względem.



■ Andrew Saies, skiper „Two True”, z Tattersall’s Cup

KURT ARRIGO/ROLEX/REGATTANEWS

## WYNIKI REGAT

(NAZWA JACHTU, STERNIK, KRAJ, TYP JACHTU)

### Line Honours

„Alfa Romeo”, Neville Crichton (NZ), Reichel Pugh 100

### Według IRC

1. „Two True”, Andrew Saies (AUS) Beneteau First 40
2. „Wicked”, Mark/Mike Welsh (AUS) Beneteau First 40
3. „Next”, Ian Mason (AUS), Sydney 38

### Zwycięzcy klas

IRC Div 0: „Alfa Romeo”, Neville Crichton (NZ), Reichel Pugh 100  
IRC Div 1: „Ran”, Niklas Zennstrom (UK), Judel-Vroljik 72  
IRC Div 2: „Tow Truck”, Anthony Paterson (AUS), Ker 11.3  
IRC Div 3: „Next”, Ian Mason (AUS), Sydney 38  
IRC Div 4: „Two True”, Andrew Saies (AUS), Beneteau First 40  
PHS Div 1: „Wasabi”, Bruce McKay (AUS), Sayer 12  
PHS Div 2: „She”, Peter Rodgers (AUS), Olsen 40 MOD  
Sydney 38: „Swish”, Steven Proud (AUS), Sydney 38  
ORC: „Two True”, Andrew Saies (AUS), Beneteau First 40  
Cruising: „Holy Cow!”, John Clinton (AUS), Oceanis 50